

Inauguracja II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu

W dniu 4 bm. w auli Uniwersytetu Poznańskiego odbył się uroczysty koncert, który inaugurował II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Na koncert przybyli: minister Kultury i Sztuki Włodzisław Sokorski w towarzystwie organizatorów konkursu oraz liczni przedstawiciele świata muzycznego z całego kraju. Gorącymi oklaskami powitali zgromadzeni zagranicznych uczestników konkursu, zarówno członków jury jak i młodych skrzypków.

W imieniu społecznego komitetu organizacyjnego konkursu przemówił przewodniczący Prezydium Woj. RN w Poznaniu Włodzisław Migoń. Witam was serdecznie — powiedział on — jako tych, którym idee ogólnoludzkiej wartości, jakim przepolona jest muzyka, są bliskie, tak jak bliska jest człowiekowi wiara w zwycięstwo sprawiedliwości, pokoju i postępu na całym świecie. W szlachetnym współwzrostwie oddacie hołd wielkiemu mistrzowi gry skrzypcowej, znakomitemu kompozytorowi Henrykowi Wieniawskiemu. Jesteśmy dumni, że właśnie on — syn polski, którego muzyka jak muzyka fortepianowa Chopina wyrosła na ludowej glebie Polski, jest tym, którego pragniecie uczyć.

Przemówił następnie przewodniczący jury konkursu prof. Tadeusz Szellgowski: „Jako przewodniczący jury — powiedział prof. Szellgowski — życzę uczestnikom konkursu jak najpełniejszego sukcesu. Niech konkurs im. Wieniawskiego przyczyni się do zacieśnienia współpracy między narodami, do wzmożenia walki o szczęście i pokój”.

Oba przemówienia przyjął zbrani gorącymi oklaskami.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 291 — ROK VIII — ŁÓDŹ, PIĄTEK, 5 GRUDNIA 1952 ROKU — CENA 10 GR.

Górnicy polscy dadzą Ojczyźnie tyle węgla ile będzie go potrzebowała do dalszego rozkwitu

Marszałek Polski K. Rokossowski pozdrawia górników

Do Prezydium uroczystej akademii z okazji „Dnia Górnika” w Katowicach

Z okazji „Dnia Górnika” serdecznie pozdrawiam w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym wszystkich górników Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — czołowy oddział naszej bohaterkiej klasy robotniczej i życzę jak najlepszych sukcesów w realizacji Planu 6-letniego.

Bądźcie ofiarnymi budowniczymi ludowej Ojczyzny i nieustannie zwiększajcie szereg przodowników pracy i racjonalizatorów.

Niechaj Wasza codzienna praca pomnaża wielkie osiągnięcia Polski Ludowej, z których dumny jest cały naród, a wraz z nim ludowe Wojsko Polskie, stojące na straży naszego socjalistycznego, pokojowego budownictwa.

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski.

Uroczystości święta górniczego

KATOWICE 4. 12.

W DNIU 4 BM, W DNIU TRADYCYJNEGO ŚWIĘTA GÓRNIKA W SALI TEATRU IM. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA AKADEMIA.

Za stołem przydługim zajmują m. in. miejsca — wiceprezes Rady Ministrów, sekretarz KC PZPR, dawny górnik — Zenon Nowak, minister Górnictwa — również dawny górnik Ryszard Nieszporek oraz czołowy przodownik pracy i racjonalizatorzy naszych kopalń z Budownictwem Polski Ludowej z Aparysem, Marklewką, Bugodem i Fojtem na czele.

W prezydium zasiada również konsul ZSRR — Nikitin.

Orkiestra gra hymn państwowy, po czym przybyłych gości wita w serdecznych słowach przewodniczący akademii sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Hanke.

Następnie wśród serdecznych owacji na cześć rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i kierownictwa narodu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przemawiał sekretarz KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak (tekst przemówienia podajemy na str. 2).

W dalszym ciągu uroczystej akademii min. Nieszporek udekorował zasłużonych górników wysokimi odznaczeniami państwowymi.

List uczestników uroczystej akademii do towarzysza Bolesława Bieruta

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta Warszawa — Belweder

Drogi Towarzyszu!

My, górnicy śląskiego zagłębia węglowego, pozdrawiamy Cię, Towarzyszu Prezese Rady Ministrów, w dniu naszego górniczego święta.

Jesteśmy świadomi tego, że górnictwo węglowe stanowi najtrudniejszy, najważniejszy, najbardziej odpowiedzialny odcinek Frontu Narodowej walki o Plan 6-letni, o socjalizm. Rozumujemy, że od naszej pracy zależy w dużym stopniu realizowanie wszystkich zamierzeń gospodarczych naszego kraju i zwycięskie pokonywanie trudności.

Wiemy, że droga do wykonania naszych zadań w Planie Sześcioletnim prowadzi poprzez wzmożenie dyscypliny pracy, dalszą mechanizację procesów produkcyjnych, lepsze wykorzystanie maszyn górniczych i lepszą organizację pracy w kopalniach. Wielką pomocą w tym dziele jest nam stała przyjaźń, przykład i pomoc wielkiego sojusznika, narodu radzieckiego.

Widzimy wspaniałe perspektywy wszechstronnego rozwoju naszego kraju, jakie nakreśla Program Frontu Narodowego, widzimy konkretny dowód realizacji tego programu m. in. w tym, że w roku bieżącym rozpoczęła produkcję nowowbudowana kopalnia „Wesola II”, a w dniu wczorajszym podjęła wydobycie kopalnia gigant „Ziemowit”.

Doceniamy liczne dobrodziejstwa, jakie nam dała Polska Ludowa, udokumentowane w Karle Górnicy, gwarantującej nam specjalne przywileje w zakresie spraw bytowych i socjalnych oraz możliwość zdobywania wiedzy i awansu — dlatego też zapewniamy Cię, Drogi Towarzyszu, że wszyscy pracownicy przemysłu węglowego, wszyscy górnicy, cały dożór kopalni, administracja górnicza i organizacje związkowe — podejmą największy wysiłek, aby wykonać nałożone na nas szczerne zadania, dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny, dla pokoju, dla socjalizmu.

W dniu naszego święta życzymy Ci dalszych sukcesów w kierowaniu budownictwem socjalistycznym naszego kraju, życzymy Ci pomyślności i szczęścia osobistego.

Pożegnanie delegatów wyjeżdżających na IV Krajowy Zjazd TPP-R

Wczoraj, w sali Filharmonii Łódzkiej, odbyło się spotkanie aktywny Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej z delegatami wyjeżdżającymi do Warszawy na IV Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej.

W imieniu społeczeństwa Łódzkiego życzył delegatom owocnych obrad zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Wróblewski. Obszerny referat na temat osiągnięć TPP-R w Łodzi wygłosił prezes Zarządu Okręgu Grodzkiego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej tow. Julian Kubiak. Mówca wskazał na niezwykle ożywioną działalność TPP-R w okresie Międzylatka Połębienia Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. W tym czasie na terenie naszego miasta odbyło się 4.050 odczytów, pogadanek i imprez artystycznych, w których uczestniczyło 352 tysiące osób.

W ciągu ostatnich trzech tygodni TPP-R w Łodzi przybyło 3 tysiące nowych członków i obecnie ta najbardziej masowa organizacja liczy 116 tysięcy osób.

Na wczorajszej uroczystości przedstawiciele łódzkiej delegacji pracy wręczyli delegatom wyjeżdżającym z Zjazdu wiązanki kwiatów. Na zakończenie spotkania odbyła się bogata cześć artystyczna

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Domu Wojska Polskiego

Dnia 4 bm. w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki Kazimierza Korcelliego „Stefan Czarniecki i jego żołnierze”. Na przedstawienie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z wiceprezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewiczem, S. Jędrzejewskim oraz Marszałkiem Polski K. Rokossowskim na czele.

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Domu Wojska Polskiego

Dnia 4 bm. w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki Kazimierza Korcelliego „Stefan Czarniecki i jego żołnierze”. Na przedstawienie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z wiceprezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewiczem, S. Jędrzejewskim oraz Marszałkiem Polski K. Rokossowskim na czele.

Dzień naszego budownictwa

13.886 m i 2.358 kg

W ramach realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, załoga kłalni ZPB im. Okręgu wyprodukowała już ponad plan

13.886 metrów tkanin. Nie pozostają w tyle również i pracownicy przędzalni, którzy dali dodatkowo 2.358 kg przędzy.

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Domu Wojska Polskiego

Dnia 4 bm. w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki Kazimierza Korcelliego „Stefan Czarniecki i jego żołnierze”. Na przedstawienie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z wiceprezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewiczem, S. Jędrzejewskim oraz Marszałkiem Polski K. Rokossowskim na czele.

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Domu Wojska Polskiego

Dnia 4 bm. w Teatrze Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki Kazimierza Korcelliego „Stefan Czarniecki i jego żołnierze”. Na przedstawienie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z wiceprezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewiczem, S. Jędrzejewskim oraz Marszałkiem Polski K. Rokossowskim na czele.

190 proc. planu

Koloniarz ZPP im. Jurczaka, Roman Polak, wyrabia przeciętnie 190 proc. planu. Niejedynemu koloniarzowi chcieli wyrabiać połowę tego co Polak.

Alle te Polak nie jest odosobniony, coraz więcej włóknarzy osiąga również wspólnie

Nie pomogły gęste kordony policji

Zdecydowany opór narodu zmusił kierownictwo partii Adenauera do wypowiedzenia się za odroczeniem debaty nad układami wojennymi

W trosce o zdrowie

Niedawno uruchomiony Ośrodek Zdrowia w ZPB im. Dzierżyńskiego, to najlepszy dowód troski państwa ludowego o zdrowie robotnika. Ośrodek zatrudnia 25 stałych pracowników.

Powiat radomszczański wykonał roczny plan skupu zboża

W dniu 3 bm. powiat radomszczański, jako pierwszy w woj. łódzkim, wykonał roczny plan skupu zboża (100,1 proc.).

W realizacji obowiązkowych dostaw zboża w pow. radomszczańskim wyróżniły się gromady Bogusławice, Dobryszce, Mosty oraz gminy Garnek i Maluszyn, które jako pierwsze w powiecie wykonały roczny plan sprzedaży zboża. Nadmienić należy, że w gromadach Dobryszce i Mosty znajdują się spółdzielnie produkcyjne.

Walczyliśmy o PLAN

Na starym koncu

Przedziałnia cieniokopredna ZPB im. Nowotki w Piotrkowie — 115,8 proc., przedziałnia cieniokopredna ZPB im. Marchwieskiego — 116,2 proc., przedziałnia średniokopredna ZPB im. Dubois — 108,1 proc., kłalnia ZPB im. Rewolucji 1905 r. — 117,7 proc., kłalnia ZPB im. Rozy Luksemburg — 117,2 proc.

Uwaga, uczestnicy konkursu pt. „Co wiesz o Kraju Rad?”

DZIS NA STR. 4 ZAMIESZCZAMY KUPON ZASTĘPCZY, KTÓRYM MOŻNA ZASTĄPIĆ KAŻDY Z BRAKUJĄCYCH KUPONÓW.

Termin nadsyłania arkuszy konkursowych upływa z dniem 10 grudnia 1952 roku. Czytelnicy z terenu Łodzi mogą je składać osobiście w lokalu redakcji, ul. Piotrkowska 96, codziennie, w godzinach od 8 do 18.



Stalinowska Konstytucja

Teraz, kiedy mętna fala faszyzmu opłaca ruch socjalistycznej klasy robotniczej i miesza z białym demokratycznym dążeniem najlepszych ludzi świata cywilizowanego, nowa Konstytucja ZSRR będzie aktem oskarżenia przeciwko faszyzmowi, świadczącym, że socjalizm i demokracja są niezwykłe. Nowa Konstytucja ZSRR będzie moralną pomocą i realnym poparciem dla tych wszystkich, którzy obecnie prowadzą walkę przeciw barbarzyństwu faszyzmu.

Tymi słowami Stalina przed 16 laty, w przeddzień uchwalenia Konstytucji kraju zwycięskiego socjalizmu, określili jej międzynarodowe znaczenie. Od tego czasu wiele zmieniło się na świecie, ale słowa te oświetlają drogę ludzkości blaskiem jeszcze potężniejszym. Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad imperializmem hitlerowskim i japońskim umożliwiło klasie robotniczej szereg krajów Europy i Azji zwycięstwo się z Jarzma kapitalistycznej niewoli. Jedną trzecią powierzchni kuli ziemskiej obejmują dziś państwa, w których lud pracujący pod przewodnictwem partii markslistowsko-leninowskich buduje nowe, wolne życie. W krajach kapitalistycznych wzrasta się walka klasy robotniczej, dokoła której skupiają się coraz szersze kręgi pracującego chłopstwa, inteligencji, a nawet drobnoświeżstwa.

W obliczu narastającego ruchu wolnościowego burżuazja zrzuciła maskę.

„Dawniej — mówił towarzysz Stalin na XIX Zjeździe KPZR — burżuazja pozwalała sobie na uprawianie liberalizmu, bronila swobód burżuazyjno-demokratycznych i przez to stworzyła sobie popularność wśród ludu. Obecnie z liberalizmu nie pozostało ani śladu. Nie ma już tak zwanej „wolności jednostki” — prawa jednostki przysługujące są obecnie tylko tym, którzy posiadają kapitał, a wszyscy pozostali obywatele uważani są za surowy materiał ludzki, zdany jedynie do użytku. Zdeptana została zasada równości praw ludzi i narodów, zastąpiona ją zasadą pełni praw wyzyskującej większości i pozbawienia wszelkich praw wyzyskiwanej większości obywateli. Standard swobód burżuazyjno-demokratycznych wyrzucony został za burtę”.

Nawet tymczasowe konstytucje krajów kapitalistycznych, z których tak dumna była burżuazja XIX i początków XX wieku, stały się dla współczesnej burżuazji zbyt krępujące. A przecież konstytucje te zapewniały burżuazji prawo wladania środkami produkcji, chroniły to prawo, a co za tym idzie i wyzysk, a jedynie formalnie mówiły o „równości” wobec prawa, o „wolności” jednostek.

Epokowe znaczenie Konstytucji Stalinowskiej polega na tym, że nie jest ona jakimś programem, który gdzieś, kiedyś ma być zrealizowany, ale mówi o tym, co już zostało osiągnięte i zdobyte, stanowi bilans obytwej drogi. I to przede wszystkim różni ją zasadniczo od konstytucji burżuazyjnych.

Od szesnastu lat obowiązuje w Związku Radzieckim Konstytucja Stalinowska. I jeśli porównujemy jej postanowienia z życiem, to nie znajdziemy ani jednego artykułu, który by pozostał, jak się to mówi, „na papierze”. Z roku na rok, w miarę rozwoju ZSRR, umacniała się i poszerzała prawa narodów radzieckich i obywateli radzieckich. Jeśli Konstytucja mówi o równości narodów, to wyrazem tej zasady jest chociażby fakt, że gdy produkcja wielkiego przemysłu w całym ZSRR wzrosła w okresie od 1928 r. do 1951 r. szesnastokrotnie, to produkcja wielkiego przemysłu w republikach wschodnich, dawniej zacofanych, wzrosła w tym czasie dwudziestokrotnie. Nie może być bowiem równości narodów przy utrzymaniu przewagi gospodarczej jednego narodu nad drugim. Jeśli Konstytucja Stalinowska mówi o powszechnym prawie do nauki, to już dziś np. w Azerbejdżańskiej Socjalistycznej Republice Rad na każde 10 tysięcy ludności 93 osoby studiują na wyższych uczelniach, tj. blisko 3 razy tyle co we Włoszech, Danii, czy Francji. I tak jest we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Dlatego też Konstytucja Stalinowska, która rejestruje i utrwała osiągnięte i osiągane zdobycze, jest sztandarem ludzkości walczącej o swe prawa, pomoc i realny poparcie dla tych wszystkich, którzy wyzwolili się z Jarzma ucisku i wyzysku.

Mówiąc o projekcie Konstytucji ZSRR, towarzyszu Stalin stwierdził:

„Będzie to dokument świadczący, że to co zostało urzeczywistnione w ZSRR, może być to zupełnie urzeczywistnione również w innych krajach”.

Naród polski wie, jak głęboko słuszne są słowa stalinowskie. Konstytucja Stalinowska stała się natchnieniem i drogowskazem również dla autorów Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Konstytucja nasza, czerpiąc z naszych postępowych tradycji narodowych, z dążeń najświatlejszych i najsłabszych umysłów polskich młodych wieków, oparła się na genialnych zasadach stalinowskich, ucieleśniających tęsknoty i ideały postępowych i światłych ludzi wszystkich narodów.

Dziś, z perspektywy wspaniałych osiągnięć narodów radzieckich, osiągnięć podsumowanych na historycznym XIX Zjeździe KPZR i jeszcze wspanialszych zamierzeń, ujętych w piętnoletnim planie budowy komunizmu, oglądamy Konstytucję Stalinowską jeszcze z jednej strony, Sławomir podstawa prawnostrojowa państwa radzieckiego, które rozgromiło temple zniszczenia wojenne, odbudowało w niebawym czasie podległe wojenne, stanowi ona zarazem bazę dla podjętych w tym pierwszym w dziejach ludzkości wysiłków, zmierzających do zbudowania najwspanialszego ustroju społecznego — komunizmu. Podczas gdy Konstytucja Stalinowska odwieca przed narodem radzieckim i przed wszystkimi narodami świata nieznany im ograniczone perspektywy rozwoju w kierunku coraz większej wolności i coraz pełniejszego dobrobytu, konstytucje krajów burżuazyjnych syczący narody z pozycji zdobytych przez nie w walce. Ograniczają one i likwidują nadzieje resztki swobodnego burżuazyjno-demokratycznego i narzucają niewolnictwo kapitału faszyzmu i bezprawia.

Oto dwie drogi, które zarysowały się przed ludzkością, lecz ludzkość dokonała już wyboru. Wybrała ona drogę socjalizmu.

Walczyliśmy o PLAN

Na starym koncu

Przedziałnia cieniokopredna ZPB im. Nowotki w Piotrkowie — 115,8 proc., przedziałnia cieniokopredna ZPB im. Marchwieskiego — 116,2 proc., przedziałnia średniokopredna ZPB im. Dubois — 108,1 proc., kłalnia ZPB im. Rewolucji 1905 r. — 117,7 proc., kłalnia ZPB im. Rozy Luksemburg — 117,2 proc.

Przedziałnia średniokopredna ZPB im. Harnana — 75,9 proc., przedziałnia ZPW im. Wosny Ludów — 77,6 proc., przedziałnia ZPW im. Kasprzaka — 68,9 proc.

Wstęp wolny. (Powyższe wyniki osiągnięto w dniu 3 grudnia br.)

ŻYCIE PARTII

Zebranie wyborcze, które nie spełniło swego zadania

Kampania wyborcza — to ważny etap w życiu naszej partii, to szkoła ideologicznego wychowania mas członkowskich.

Dobrze przeprowadzone wybory zebranie partyjne winno się przyczynić do dalszego podniesienia świadomości członków partii, do ulepszenia — dzięki szerokiemu stosowaniu oręża krytyki i samokrytyki — stylu pracy organizacji partyjnej.

Do całości organizacji partyjnej zebranie wyborcze w ZPJ im. Gen. W. Wróblewskiego, oddział „Dąbrowa”?

wania trudności w realizacji zadań produkcyjnych, szczególnie w tkalnictwie, która w listopadzie nie wykonała planu? O tym również nie było mowy w referacie sprawozdawczym.

Powinno być niekorzystnie na samej dyskusji, przyczyniając się do pozabawienia jej niezbędnego ostrza krytyki i usprawiedliwiania niektórych zarzutów postawionych w sprawozdaniu.

W dyskusji mało było takich wystąpień, jak wypowiedź tow. Krystyna Piskorskiej, która jasno określiła przyczyny zlego stylu pracy organizacji partyjnej.

— Członkowie naszej organizacji nie biorą aktywnego udziału w pracy partyjnej — mówiła tow. Piskorska. — Dowodem tego jest fakt, że nasze grupy partyjne nie zbierają się systematycznie, nie omawiają zagadnień natury produkcyjnej i politycznej.

Wielu towarzyszy w dyskusji mówiło o tym, że młodzież ZPJ im. gen. W. Wróblewskiego brała znikomą udział w pracy komitetów obwodowych. Stwierdzono przy tym, że młodzież jest „zła”, że nie można z nią znaleźć wspólnego języka itp.

— Latwo jest wytykać młodzieży jej bierność, niewykonywanie zadań itp. Ale czy to wychowuje? — mówiła Maria Walas. — Młodzież znajduje się w trudnych warunkach, brak jest świetlicy, gier, rozrywek.

Dyskusja, nie nacełowana przez referat sprawozdawczy

— pominięta szereg istotnych zagadnień. Nie widać też było dostatecznego zainteresowania ważną sprawą wyboru delegatów. Trzeba również stwierdzić, że egzekutywa nie pomyślała o przygotowaniu uchwały. Dopiero w ostatniej chwili uchwała ta została napisana na „kolanie” przez przedstawicielkę Łódzkiego Komitetu PZPR.

Przytoczone fakty świadczą, że zebranie wyborcze niczego nie nauczyło członków partii, że nie spełniło swego poważnego, wychowawczego zadania. Powinno ono stać się dla egzekutywy organizacji partyjnej w ZPJ im. gen. W. Wróblewskiego alarmującym sygnałem o potrzebie zmiany stylu pracy, o konieczności wzmożenia systematycznej pracy masowo-politycznej wśród członków organizacji.

H. WRZEŚNIŃSKA

Z ukosa

„Uprzejma” biurokracja

— A, dzień dobry, dzień dobry, witamy obywatela — mówi, „rozpylając” się w uśmiechach referent wyznaczony pracowniczo w ZPB im. Armii Ludowej, Wołnowicz, do uchodzącego do pokoju majstra z przedziału odpadkowego, Łochowski.

— Dzień dobry — odpowiada krótko Łochowski. — Przeszedłem się dowiedzieć, jak wygląda sprawa realizacji mojego pomysłu racjonalizatorskiego, bo...

— Tak, tak, wiem — wyrzucił słowa z szybkością karabinu maszynowego. — Wasz pomysł posiada dla produkcji olbrzymie znaczenie. Otrzymacie nagrodę i wyróżnienie, akcentując dobrotę, każdą sylabę. — Jest on nie tylko użyteczny, ale po prostu genialny. Komisja przyznaje wam za ten wniosek wysoką premię.

— No, dobrze, ale mi nie tyle o premię chodzi, ile o to, aby mój projekt został jak najszybciej zastosowany w produkcji.

— Dobrze, dobrze. Ale po co ten cały pospiesz? Wniosek nie został jeszcze zatwierdzony, bo nie zebrała się komisja. Poza tym trzeba jeszcze opracować pewne szczegóły, rozwinąć niektóre elementy. Najlepiej będzie, jak przyjdzie do mnie za tydzień lub dwa, a najlepiej za trzy...

Majster Łochowski przez 3 miesiące dowiadywał się, kiedy jego pomysł, dotyczący zmiany szybkości wzdłuż samoprążni, zostanie wprowadzony w życie. Aż wreszcie zniecierpliwiony przekazał całą sprawę samodzielnej sekcji wydziałowej przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Bawełnianego. Tam zatwierdziło wszystko „od ręki”, a ujęty referent za nieuprzejmość stosunek do ruchu racjonalizatorskiego został usunięty ze stanowiska.

M. K.



Majster oddz. przygotowawczego ZPB im. 100 Poległych, Jan Antczak, jako jeden z pierwszych w zakładzie, zameldował o wykonaniu przez jego zespół rocznego planu produkcji.

Będziemy produkować coraz więcej i lepiej

W drugim etapie współzawodnictwa o pierwszeństwo w swej branży — drugie miejsce.

Tak zaszczytne wyróżnienie, i to dwukrotne, zobowiązuje nas do zwielokrotnienia wysiłków, do nieustawiania ani na chwilę w zmaganiach o coraz wyższą i lepszą produkcję, w walce o osiągnięcie głównego celu — przedterminowego wykonania planu rocznego.

Rok bieżący był dla naszei zakładu przełomowym. W ciągu minionych jedenastu miesięcy w pełni udowodniona została realność planów, które mogły być nie tylko wykonywane, ale również wysoko przekraczane.

W roku ubiegłym nie wywiązałyśmy się z postawionych przed nami zadań. Niepowodzenia te stały się dla nas wielką lekcją, nauczyłyśmy się walczyć o plan, nieustannie czuwając nad usuwaniem trudności i nie ustawać ani na chwilę w mobilizowaniu całej załogi do walki o coraz wyższą produkcję. I dlatego też począwszy od stycznia br. plany nasze stale przekraczamy.

Zadania pierwszego kwartału zrealizowaliśmy w 101,2 proc., drugiego w 102,6 proc., a w trzecim kwartale bieżącego roku objęcie nim było 75,4 proc. załogi, a w trzecim już 82,6 proc.

Ten znaczny wzrost liczby współzawodniczących, to wynik szerokiej mobilizacji załogi przez organizację związkową i partyjną. W okresie bieżącego roku wyrosły nowe

kadry przedowników, jak np. prządki — Antonina Majteczak, Zofia Szymka, Franciszka Piotrowska, które przed terminem zrealizowały przypadające na nie zadania trzeciego roku Planu 6-letniego.

Trzeba również powiedzieć, iż na przestrzeni minionych miesięcy uległ radykalnej zmianie stosunek majstrów do ludzi i maszyn. Nasi majstrowie rozumieją coraz lepiej swoje zadania, troskliwiej opiekują się powierzonymi im zespołami, dbają o to, aby każdy robotnik podnosił swoje kwalifikacje zawodowe.

Wiele pomogło nam również w walce o pełną realizację planów miesięcznych szkolenie przede wszystkim inżynierów Kowalewa, zapoczątkowane w pierwszym kwartale br. Do tej pory przeszkoliliśmy już poważną część załogi. Hość osób nie uzyskujących jeszcze pełnego wykonania baz — zmniejszyła się obecnie do 57.

Nie zapomnieliśmy również o konieczności stałego wzmacniania socjalistycznej dyscypliny pracy. Dzięki uświadomieniu robotników nieusprawiedliwiona nieobecność w naszych zakładach stale się zmniejsza, a w październiku wynosiła ona już tylko 0,3 proc.

Załoga ZPB im. 100 Poległych gorąco poparła czynem produkcyjnym Program Frontu Narodowego dając ponad plan 15.950 kb przędzy. Z nadwyżką zrealizowane zostały także zobowiązania, podjęte dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Do końca roku pozostało już tylko kilka tygodni. Z tym większą więc energią musimy teraz pracować, z dnia na dzień zwiększać tempo walki o plan. Naszym obowiązkiem jest nie tylko zrealizować w pełni zadania bieżącego roku, ale i nadrobić zaległości powstałe w 1951 roku, aby móc zameldować o wykonaniu zadań 3 pierwszych lat Złotej latki. Cel ten, niewątpliwie, osiągniemy.

J. STANCZYK

dyrektor Zgieralskich ZPB im. 100 Poległych

NASI KORESPONDENCI

„Prima”, II gatunek czy braki?...

ZPB w Pabianicach przesyła do Zakładu „D” ZPB im. Stalina tkaninę marki FD1E w I gatunku. U nas z tej „prymy”, po wykonaniu, towar nadaje się do II gatunku lub do braków. Z czego to wypływa? Otóż przyczyną są zły wykonanie brzegi przez tkalnię Zakładów Pabianickich.

Również z transportu towaru I gatunku, pochodzącego ze Zduńskowolskich ZPB — 17 sztuk nie można było przetranszować do wykończenia, gdyż posiadały bledy. Dwie sztuki nadawały się tylko na braki. Zgodnie z zarządzeniem CZPB powinniśmy czekać 6 do 8 dni na przedstawicieli zakładu dostawiającego towar, aby zbadać jakość przesyłki.

Taka nieprzemysłowa instrukcja utrudnia nam realizację planu. Decydując się na oddanie zbrakowanego towaru do wykończenia narażamy się na straty. Zagadnienie to musi znaleźć właściwe rozwiązanie w CZPB.

JOZEF BAJSZCZAK ZPB im. Stalina, Zakład „D”

W niektórych kolach TPP-R praca jeszcze nie ruszyła z miejsca

Aktywnie pracuje koło TPP-R w Zakładach im. Łukasieńskiego przy ul. Nowotki 83. Liczba członków rośnie z każdym dniem. Zarząd wspólny z innymi organizacjami masowymi urządził odczyty, pogadanki. Estetycznymi urządzeniami gablotki i fotogazetki, zdobiące hale fabryczne, obrazują wspaniałe osiągnięcia Kraju Rad. Również zainteresowanie załogi doświadczeniami ludzi radzieckich, zwiększa się liczba prenumeratorów wydawnictw ZSRR.

Zarząd, w tym wyróżnia się ob. Maria Banasińska, wykazuje dużo inicjatyw, potrafił skupić wokół siebie szeroki aktywny. Żadnej natomiast działalności nie wykazuje koło w oddziale II ZPP im. Zubrzyckiego przy ul. Matejki 9. Od marca br. nie odbyło się tu ani jedno posiedzenie zarządu, ani jedno zebranie członków.

Podobno przyszedł do tematu brak lokalny, lecz jest to tylko pretekst, aby usprawiedliwić beczynność tej organizacji. Nie lepiej dzieje się w oddziale V Zakładów im. Harnama przy ul. Nowotki 141. Koło tamtejsze ogarnęła przysłówowa drzemka.

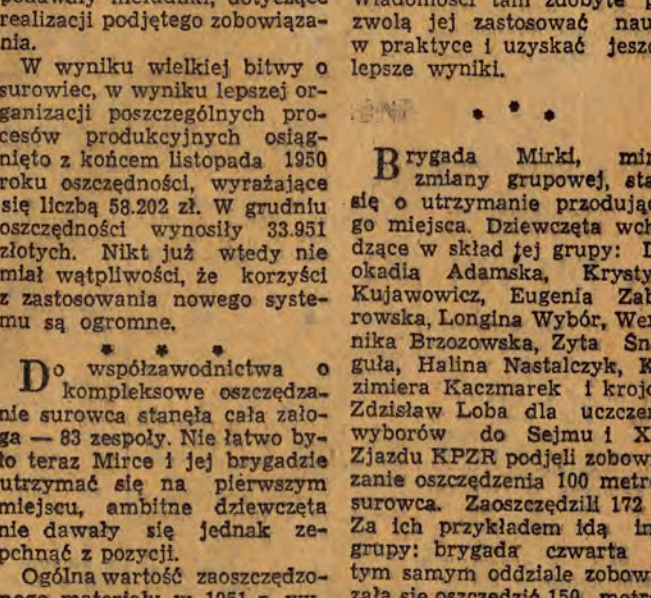
Zarządy kół TPP-R, mieszczące się w centralach tych zakładów, powinny pomóc kolom w oddziałach. ANTONI ZAWADZKI

Takie „pomyłki” nie mogą się zdarzać

Jak to się stało, że komisja stypendialna Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ul. Zeromskiego 115 nie umieściła na liście stypendystów nazwisk: Stefani Półchłopek, Zygmunt Baszczyński, Tadeusz Kamiński, Ryszard Filipiak i Henryka Mikołajczyk, dzieci małych, ale zdolnych chłopców? Przecież podana data została w terminie, z odpowiednimi załącznikami.

W wyniku interwencji u kierownika wydziału technicznego okazało się, że podana te po prostu zostały pominięte, gdyż kierownik internetu szkoły nie umieścił nazwisk ubiegających się o stypendium na odpowiedniej liście. Zamiast na liście uczniów wydziału technicznego wpisał ich na wykaz wydziału przędzalniczego.

Uczniowie nie mogą być pozbawieni stypendium. Podania ich winny być jak najszybciej rozpatrzone. JOZEF SEBASTYANSKI



Wszelchna pomoc Związku Radzieckiego dla krajów demokracji ludowej wyręcza się między innymi w przekazywaniu doświadczeń produkcyjnych robotników, nowatorów i racjonalizatorów radzieckich swym kolegom z krajów demokracji ludowej. NA ZDJĘCIU: laureatka Nagrody Stalinowskiej, Lidia Korabielnikowa, dziecieli swymi doświadczeniami z robotnikami Fabryki Obuwia „9 września” w Sofii. Fot. — CAF

Konstytucja państwa radzieckiego

5 grudnia upływa 16 lat od dnia uchwalenia nowej Konstytucji (Ustawy Zasadniczej) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, nazywanej przez naród od imienia jej wielkiego twórcy — Konstytucja Stalinowska.

Pod standardem tej prawdziwie demokratycznej Konstytucji rozwija się państwo radzieckie, umacnia się wielka rodzina narodów Związku Radzieckiego.

Konstytucja ZSRR określa główne podstawy państwa radzieckiego, prawa i obowiązki jego obywateli. Artykuł pierwszy głosi: „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów”. Po raz pierwszy na przestrzeni dziejów, w wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej, powstało w Rosji państwo nowego typu. Jest ono nie narzędziem ręki mas pracujących, lecz narzędziem stworzenia nowych stosunków społecznych, błęgunowo różniących się od stosunków w świecie kapitalistycznym.

Najwyższej ZSRR kadencji 1950 r. W liczbie deputowanych widniemy 418 robotników, 269 chłopów. Pozostali delegaci w liczbie 629 — to inteligencja pracująca.

Opócz Rady Najwyższej ZSRR i Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, w ZSRR istnieją kraje, obwody, miasta, rejonowe i wiejskie Rady Deleatów. Do Rad tych wybrano setki tysięcy obywateli, którzy pracują swą dobrą socjalistycznym społeczeństwa zdobyli sobie zaufanie narodu.

W całej swej działalności Rady operują one na szerokich masach ludności. Delegaci utrzymują ścisłą łączność z wyborcami, systematycznie zdają przed nimi sprawę ze swej działalności, pozostają pod stałą kontrolą mas.

Obecnie liczba robotników i urzędników znacznie przewyższa poziom przedwojenny. Nieustanny rozwój gospodarki narodowej ZSRR zapewnia stały wzrost zatrudnienia.

W r. 1955 liczba robotników i urzędników zwiększyła się w przybliżeniu o 15 proc. w stosunku do poziomu z 1950. Realne dochody robotników i urzędników były w roku ubiegłym o 57 proc. wyższe niż w r. 1950. Realne dochody chłopów wzrosły przeciętnie o 60 proc. Dochody ludzi pracy w ZSRR będą nadal wzrastały, bowiem w ZSRR wzrasta stale dochód narodowy, który w kraju radzieckim całkowicie przypada w udziale masom pracującym.

Po wojnie w ZSRR pięciokrotnie obniżono ceny. Państwo radzieckie troszczy się o wypoczynek ludzi pracy. Z każdym rokiem zwiększa się ilość domów wypoczynkowych, sanatoriów, klubów, parków, boisk sportowych. W ciągu jednego tylko roku 1952 w domach wypoczynkowych i sanatoriach wypoczywało i leczono się przeważnie na koszt państwa 4,5 miliona obywateli ZSRR.

Obywatele ZSRR korzystają z prawa do nauki. Obecnie w Związku Radzieckim uczy się ponad 57 milionów osób. W Związku Radzieckim zrealizowano powszechne nauczanie w ramach szkoły siedmioletniej. W bieżącej pięcioletniej, w większych miastach i ośrodkach przemysłowych, realizuje się powszechne nauczanie dziesięcioletnie.

Konstytucja ZSRR gwarantuje demokrację swobody obywateli: wolność słowa, prasy, zebrań, wolność pochodów i demonstracji, wolność kultułów religijnych, wolność zrzeczeń, nietykalność osobista, nietykalność mieszkania, tajemnicę korespondencji.

Konstytucja radziecka głosi równouprawnienie wszystkich narodowości i ras we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i kulturalnego — nie uznaje ona różnic między prawami mężczyzn i kobiet, ludzi wykształconych i niewy-

kształconych. Nie stan majątkowy — uczy towarzyszy Stalin — nie pochodzenie narodowe, nie płeć, nie stanowisko służbowe, lecz osobiste zdolności, osobista praca każdego obywatela decydują o jego pozycji społecznej.

Konstytucja radziecka, przepojona duchem pokoju, opiera się na zasadach głębokiego poszanowania niezawisłości narodowej i suwerenności narodów. Od pierwszej chwili swego istnienia państwo radzieckie operowało swą polityką zagraniczną na pokojowych zasadach. Pierwszym dekretem władzy radzieckiej był uchwalony 8 listopada 1917 r. dekret o pokoju. Odtąd rząd radziecki prowadzi wytrwale politykę pokoju, walczy o współpracę i przyjaźń między narodami całego świata. Rząd radziecki stoi przy tym na stanowisku, że istniejąca między socjalizmem i kapitalizmem różnica systemów politycznych i gospodarczych nie może być przeszkodą do ustalenia pokojowych stosunków ZSRR ze wszystkimi państwami. W ZSRR nie ma klas ani grup społecznych, które dążyłyby do ujarznienia lanych narodów czy też do zagarnięcia obcych terytoriów.

Na XIX Zjeździe KPZR towarzyszy Stalin ponownie potwierdził pokojowe dążenia państwa radzieckiego. Jego woła walki o pokój, wskazując, że interesy partii komunistycznej nie tylko nie są sprzeczne, lecz przeciwnie, pokrywają się całkowicie z interesami milijonów pokój narodów. „Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie” — powiedział towarzyszy Stalin.

Obecnie, gdy agresorzy imperialistyczni usiłują wtrącić kłódki w otchłań nowej wojny, Konstytucja radziecka jest groźnym aktem oskarżenia przeciw międzynarodowej reakcji. Jednocześnie czepia z niej otuchę i poparcie moralne wszyscy bojownicy przeciw imperializmowi i podżegaczom wojennym, wszyscy, którzy walczą o pokój, demokrację i postęp.

Korabielnikowcy z ZPO im. M. Fornalskiej

Robotnicy ZPO im. Fornalskiej dobrze jeszcze pamiętają dzień, kiedy gościem ich zakładów była znana daleko poza granicami Związku Radzieckiego, nowatorka produkcji — Lidia Korabielnikowa. Pamiętają ją i dziś, że to z nią w imieniu Lidii Korabielnikowej dzielili się swymi doświadczeniami w zakresie kompleksowego oszczędzania, opowiadała o swoich osiągnięciach, o tym, jak dobiegła do wspaniałych wyników. Mają zresztą słuszny, zasiedlony powód do dumy. Zakład im. Fornalskiej jako pierwszy w Polsce postanowił jeszcze w listopadzie 1950 roku wprowadzić system kompleksowego oszczędzania.

W chmurze, listopadowe popołudnie 1950 roku odbyła się narada robotcza. Grupowa jedna z brygad krowojni odzieżowej; młoda ZMP-ówka, Mirka Tomaszewska, w imieniu swojej brygady produkcyjnej zobowiązała się pracować tak, aby ani jeden metr surowca nie marnował się. To, co oszczędza, będzie ich wkładem do zwiększenia produkcji.

Dziewczęta wzięły się do pracy, wzywając wszystkie grupy, wzywając krowojni odzieżowej, bielizniarki i szwalni do współzawodnictwa w kompleksowym oszczędzaniu surowca.

Na szwalni nikt już teraz nie spotykał walających się niel. Te, które nie nadawały się na maszynę, wykorzystywano do ręcznego szycia, do fastrygi. W krowojniach starano się o jak najliczniejsze,

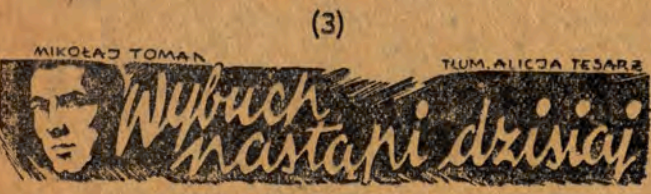
najbardziej ujętne rozpracowanie ruyunku, o dobranie sztuk surowca według jednokowej szerokości. Aby spoulałyzować osiągnięcia najlepszych, gazetka ścenna, gabloty, radioweżel zakładowy — podawały meldunki, dotyczące realizacji podjętego zobowiązania.

W wyniku wielkiej bitwy o surowiec, w wyniku lepszej organizacji poszczególnych procesów produkcyjnych osiągnięto z końcem listopada 1950 roku oszczędności, wyrażające się liczbą 59.202 zł. W grudniu oszczędności wynosiły 33.951 złotych. Nikt już wtedy nie miał wątpliwości, że korzyść z zastosowania nowego systemu są ogromne.

Do współzawodnictwa o kompleksowe oszczędzanie surowca stanęła cała załoga — 83 zespoły. Nie łatwo było teraz Mirce i jej brygadzie utrzymać się na pierwszym miejscu, ambicie dziewczęta nie dawały się jednak zepchnąć z pozycji. Ogólna wartość oszczędzonego materiału w 1951 r. wyniosła 294.339 zł. W pierwszym kwartale 1952 roku 77.105 zł. Wtedy, w kwietniu, na krajalni bielizny jedna tylko asortymencie zaozczędziła 158.30 m surowca, z którego wyprodukowano 304,4 sztuk bielizny. Na innym asortymencie zaozczędziła 51.98 m, co dało 46 szt. bielizny. Na trzecim asortymencie wraz z grupą pierwszą — 74.99 m, z którego uszyto 35 sztuk bielizny.

Stosowanie i popularyzacja metod Korabielnikowej dały więc doskonałe wyniki. Jej polska naśladowczyni — Mirka Tomaszewska, która swoją inicjatywą pociągnęła całą załogę, została skierowana do Technikum Włókienniczego. Wiadomość tam zdobyte pozwoliła jej zastosować naukę w praktyce i uzyskać jeszcze lepsze wyniki.

A. JEDROWICZ



Wzrost młodzi. Znal Warię od dziecka, była córką jego przyjaciela...

— Nie, nie słyszałam. Przypuszczacie, że to jest możliwe? — zaniepokoiła się Waria.

— Rozumiesz, Włodzimierzu Aleksandrowiczu, przecież nie jestem dzieckiem.

— Jak to czym, Włodzimierzu Aleksandrowiczu — spojrzała na niego zdziwiona.

— Tak jest, Włodzimierzu Aleksandrowiczu. Drużyna uśmiechnęła się.

— Zuch z ciebie, Wariu! Odpowiadasz po wojskowemu.

— Czuje, że wezwaliście mnie w jakimś określonym celu. Czy się coś stało? — zapytał zaniepokojony.

— Czuje, że wezwaliście mnie w jakimś określonym celu. Czy się coś stało? — zapytał zaniepokojony.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

— Co prawda, mało mamy podstaw, żeby wierzyć słowom Chmielewa, ale odnośnie wrażenia, że on nas nie oszukuje.

Kiermasz zimowy w PDT

Dyrekcja PDT organizuje w okresie od 7 do 24 grudnia „Wielki Kiermasz Zimowy”.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

W domu towarowym przy ul. Piotrkowskiej 60 uruchomione zostanie specjalne stoisko z upominkami noworocznymi.

Jeszcze raz o remontach. W niedbale wyremontowanych domach muszą być wykonane dodatkowe naprawy

Chyż remont domu można nazwać zakończonym, gdy w czasie deszczu woda leci nam na głowę...

Skargi o podobnej treści niemal codziennie napływają do Dyrekcji Zarządu Budynków Mieszkalnych i do Prezydium Dzielnicznych Rad Narodowych.

Na temat jakości wykonywanych remontów w łódzkich domach mieszkalnych pisaliśmy już dużo.

Na posesji przy ul. Słowiańskiej 30 komitet domowy kategorycznie odmówił podpisania protokołu zakończenia remontu.

W najbliższych dniach otwarcie drugiego sklepu „Delikatesy”

W przyszłym tygodniu przy ul. Piotrkowskiej 29 zostanie otwarty drugi w naszym mieście Dom Handlowy „Delikatesy”.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

W najbliższych dniach w „Delikatesach” ukazać się w sprzedaży pomarańcze, figi i wanilia.

Wysokie kary więzienia za okradanie sklepu

Sąd Wojewódzki dla miasta Łodzi rozpatrywał ostatnio sprawę Barbary Galańczyk, byłej kierowniczkę sklepu MHD Nr 23 przy ul. Nowotki 145.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Sąd wymierzył złodziejom sześcioletnią i zasłużoną karę, skazując Barbarę Galańczyk na 5 lat więzienia oraz utratę praw publicznych.

Usprawniono sprzedaż skryptów i podręczników

Niejednokrotnie dużo kłopot sprawiali studentom kupienie podręczników czy skryptów.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 są do nabycia podręczniki z zakresu nauk lekarskich.

OKIEM korespondenta

Koło TPPR w Zakładzie „B” ZPB im. Stalina nie wykazuje ostatnio działalności.

Niejednokrotnie mówiło się w ZWIAT o konieczności urządzenia archiwum dokumentów.

W zespole oddziału K2 Poludniowo-Łódzkiego ZPAI stoi od dziś od 600 rodzin, zakwalifikowanych do użytku.

Posadzki w salach produkcyjnych ZPW im. Wiosny Ludów nie są naprawiane.

W okresie od 17 do 29 listopada br. odbywał się w świetlicy ZPW im. Wiosny Ludów konkurs techników bezpieczeństwa.

W Mięskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym, mieszczącym się przy ul. Towarowej 73, opóźnienia wypłat robotnikom sięgają 5 dni.

Przebieganie remontów w sklepach jest konieczne. Nieustannie dzieje się jednak, gdy spisy odbywają się równocześnie w kilku sklepach tej samej dzielnicy.

W kwietniu br. wydawano na terenie bocznicy kolejowej Urzędu Pocztowego 52, przy ul. Karłowickiej 55, wozy dwukolorowe do transportu paczek.

Trzy tygodnie z okładem minęły, jak na ulicy Nowomiejskiej, przy rogu Północnej, zakładowo kabel, płyty zjedno, chodnik rozkopano, kabel założono.

Mieszkańcy ul. Obronców Stalingradu zwracali się do kierownika sklepu PSS Nr 76 o zorganizowanie dostaw mleka do domów, lecz bez skutku.

W dniu dzisiejszym o godz. 19.30 orkiestra Państwowej Filharmonii pod dyrekcją Zbigniewa Chwedeżuka wykona XIV w bieżącym sezonie koncert symfoniczny.

Pierwsza część programu poświęcona będzie współczesnej polskiej twórczości muzycznej.

Koncert równocześnie wykonanie uwerturny „Glocoza” Tadeusza Bairda, młodego kompozytora polskiego.

Znana jest już publiczności z czterech łódzkich wykonanych w Łodzi utworów: Koncertu fortepianowego, Symfonii C-dur, Symfonii i Suty

„Colas Bruegnon”. Następnym utwór programu — to koncert fortepianowy Tadeusza Paciorkiewicza, znanego kompozytora łódzkiego.

Druga część koncertu wypełni i Symfonia Es-dur Aleksandra Borodina, sławnego rosyjskiego kompozytora.

Borodina należał do grupy romantycznych kompozytorów rosyjskich, znanych pod przydomkiem „potężnej gromadki”.

W najbliższych dniach otwarcie drugiego sklepu „Delikatesy”